

KONFERENCJA „EDYCJE ŹRÓDŁOWE AKT SEJMIKOWYCH. PROBLEMY I PERSPEKTYWY EDYTORSKIE” (WARSZAWA, 15 PAŹDZIERNIKA 2015 R.)

W dniu 15 października 2015 roku w Instytucie Historii PAN spotkali się naukowcy podejmujący w swych badaniach problematykę sejmikową. Byli wśród nich historycy, którzy mają już w dorobku edycję akt sejmikowych, przygotowują takie wydawnictwa, zajmują się wydawaniem innych źródeł, a także autorzy monografii sejmikowych oraz osoby poruszające kwestie związane z sejmikami w swych studiach.

Dyrektor IH PAN prof. Wojciech Kriegseisen, który otworzył obrady, podkreślił dużą rolę wydawania źródeł w działalności instytutu i uznał inicjatywę odbycia konferencji na ten temat za szczególnie cenną. Przypomniwał, że instytut został powołany w celu prowadzenia działalności edytorskiej w Polsce.

Jako pierwszy wystąpił Andrzej Rachuba. Przedstawił on referat dotyczący planowanego wydania akt sejmiku nowogrodzkiego. W wystąpieniu znalazło się kilka kwestii wprowadzających w problematykę konferencji; dotyczyły one wagi problemu oraz przedstawienia stanu badań. Autor omówił metody wydawania dotychczasowych aktów sejmikowych w polskiej historiografii oraz zwrócił uwagę na wydawnictwa, w których znajdujemy uchwały sejmikowe pochodzące z czasów carskich. A. Rachuba jest kierownikiem zespołu przygotowującego do druku akta sejmiku nowogrodzkiego. To jedna z kilku inicjatyw wydawania materiałów zgromadzeń litewskich, stąd w jego wystąpieniu pojawił się postulat, aby akta te były przygotowane w sposób jednolity. Sporo czasu poświęcił też kwestii zasobu źródłowego, który z powodu zniszczeń jest niekompletny.

Janusz Tandecki wygłosił referat na podstawie doświadczeń edycji IV tomu *Protokołów Sejmiku Generalnego Prus Królewskich z lat 1536–1542*. Autor przedstawił dotychczasowe wydawnictwa niemieckie i polskie (podkreślając pionierską rolę Lengnicha) oraz posiadany zasób źródeł. Tandecki zwrócił uwagę na problemy w nich występujące oraz kwestie dotyczące wydawania tych źródeł w języku niemieckim.

Henryk Gmiterek zaprezentował przygotowany do druku tom aktów sejmiku lubelskiego z lat 1572–1632. Omówił specyfikę województwa lubelskiego, wynikającą z jego położenia oraz ulokowania tam Trybunału Koronnego, przez co miejscowa szlachta poczuwała się do roli jego strażnika. Autor wskazał na najstarsze zgromadzenia ziemskie po powstaniu województwa oraz kwestie ważne w czasie jego rozwoju. Następnie dokonał omówienia zasobu źródłowego; zwrócił uwagę na relacje między zebrany materiał a tym znajdującym się w Tekach Pawińskiego.

Gmiterek wykorzystał także zbiory z kilku polskich archiwów i bibliotek, zwłaszcza z Biblioteki Czartoryskich. Ważny wniosek dotyczy uboższego materiału źródłowego dla tej epoki. Co do zasad edytorskich warto podkreślić, że wydawca wskazał na możliwość publikacji pewnych dokumentów w przypisach.

Później wystąpił Michał Zwierzykowski. Wydawca dwu tomów źródeł do dziejów sejmiku średzkiego w czasach saskich przedstawił plan pracy zespołu poznańskiego¹. Przygotowuje on publikację brakujących dotychczas tomów tegoż sejmiku (z lat 1632–1696 oraz z czasów stanisławowskich), a w skład zespołu wchodzi między innymi: Andrzej Kamiński, Igor Kraszewski, Robert Kołodziej i Michał Głabisz. Zespół przygotowuje do druku także akta bełskie – podstawą dla tegoż wydawnictwa mają być materiały opracowane niegdyś przez Wojciecha Hejnosza. Ważna część wystąpienia Zwierzykowskiego dotyczyła problemu, czy wydawnictwo ma zawierać tylko akta sejmikowe, czy w jego skład powinny wchodzić również materiały związane z sejmikiem. Autor jest za jak najszerszym ujęciem problemu. Uważa ponadto, że wydawca powinien dokonać selekcji materiałów wytworzonych przez instytucje i funkcjonariuszy sejmikowych. Wiele z nich ma charakter szczegółowy i umieszczenie ich w publikacji mogłoby rozbijać konstrukcję wydawnictwa.

Ostatni referat przed przerwą wygłosił Michał Bochna. Zaprezentował koncepcję edycji połączonej z bazą danych w postaci elektronicznej. Według prelegenta powinno to przebiegać w trzech etapach. Pierwszy ma mieć charakter przygotowawczy, w drugim należy stworzyć ową bazę, w trzecim zaś umieścić w niej materiały dotyczące sejmików. Podstawą do tego projektu mogą być atlasy znajdujące się w IH PAN.

Jerzy Ternes przedstawił stan badań i postulaty badawcze dotyczące województw ruskich i ukraińskich. W przypadku zgromadzeń ruskich większość źródeł została opublikowana. Oprócz starych wydawnictw Antoniego Prochaski i W. Hejnosza do druku są przygotowywane materiały bełskie. Historycy lubelscy opublikowali już tom I aktów chełmskich i perspektywy ukończenia prac są bardzo dobre². W przypadku sejmiku podolskiego doczekaliśmy się tylko wydawnictwa obejmującego okres wygnania³ i brakuje perspektyw dla jego rozszerzenia. W przypadku województw ukraińskich i Wołynia dysponujemy starym i niekompletnym wydawnictwem, pochodzącym jeszcze z czasów carskich⁴. J. Ternes stwierdził, że można przygotować wydawnictwo obejmujące całość funkcjonowania sejmików. Wydaje się, że jest to założenie zbyt optymistyczne, z czym zgodził się później Autor. Według Ternesa materiały z ksiąg grodzkich mogą być zastąpione innymi źródłami.

¹ *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1696–1732*, wyd. M. Zwierzykowski, Poznań 2008; *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1733–1763*, wyd. M. Zwierzykowski, Warszawa 2015.

² *Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572–1668*, wyd. W. Bondyra, H. Gmiterek, J. Ternes, Lublin 2013.

³ *Akta sejmiku podolskiego in hostico 1672–1698*, wyd. J. Stoliccki, Kraków 2002.

⁴ *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. 2, t. I: *Postanowienija dworjanskich prowincjalnych siejmow w Juzozapadnoj Rossii*, Kijew 1861; cz. 2, t. II: *Akty dlja istorii prowincjalnych siejmikow Jugo-Zapadnawo kraja wo wtoroj połowinie XVII wieka*, Kijew 1888; cz. 2, t. III: *Postanowienija prowincjalnych siejmikow Jugo-Zapadnoj Rusi w 1698–1726 gg*, Kijew 1910.

Tomasz Jaszczółt wygłosił referat pod tytułem „Stan zachowania akt sejmikowych województwa podlaskiego i możliwości ich edycji”. Autor zwrócił uwagę na poważne zniszczenia w księgach grodzkich podlaskich i miejsce przechowywania tych akt. Obecnie zbiory te mogą mieć znaczenie jedynie uzupełniające. Przedstawił także najstarsze uchwały sejmiku.

Jarosław Stolicki, który był następnym prelegentem, scharakteryzował rodzaje źródeł, jakie powinny się znajdować w wydawnictwie. Zaproponował również, co należałoby uwzględnić we wstępie i przedmowie edytorskiej, oraz zwrócił uwagę na przypisy: tekstowe i rzeczowe, oraz indeksy. Odniósł się też do problemów poruszanych we wcześniejszych wystąpieniach. Piszący te słowa także jest zwolennikiem jak najszerzego ujęcia. Co więcej, uważa, że trzeba publikować również archiwalia nieodnoszące się do konkretnego sejmiku, dotyczące życia politycznego szlachty w danej ziemi.

Kolejny problem przybliżył Andrzej Kamiński, będący członkiem zespołu przygotowującego edycję akt średzkich z drugiej połowy XVII wieku. Autor scharakteryzował relacje brandenburskie z obrad sejmiku w Środzie i ich miejsce w przygotowanym wydawnictwie. Według Kamińskiego dyplomaci elektora byli zorientowani w sprawach Rzeczypospolitej, w przeciwieństwie do posłów innych państw. Materiały z archiwum w Berlinie są nie tylko źródłem uzupełniającym, ale czasem stanowią także jedyną dokumentację zgromadzenia. Ta konstatacja dotyczy zjazdów średzkich, do których znajdujemy wyjątkowo dużo aktów sejmikowych. Autor dostrzegł wyłaniający się z tych archiwaliów inny ważny problem: marszałkowie zgromadzeń średzkich brali udział w kreowaniu polityki zagranicznej państwa. Cenną uwagę zgłosił w dyskusji Robert Kołodziej – zasygnalizował, że relacje dyplomatów elektora z innymi zgromadzeniami Rzeczypospolitej nie są już tak szczegółowe jak ze Środy.

Referat Tomasza Ambroziaka różnił się od pozostałych, ponieważ niemal w całości był poświęcony kwestiom edytorskim. Autor przedstawił uwagi na temat języka używanego na ziemiach litewskich. Ważnym problemem jest bowiem próba rekonstrukcji pisowni. Prelegent zaprezentował, w jaki sposób zapisywano odpowiednie spółgłoski i samogłoski, oraz propozycje ich odczytania.

Każdy z prelegentów miał 25 minut na wygłoszenie referatu, nie było więc nagminnie występującego podczas konferencji historycznych zjawiska skrótowego przedstawiania problemów, odsyłania do innych prac czy wydłużania niektórych wystąpień kosztem innych czy też późniejszej dyskusji. Debatowano nad problemami, które pojawiły się w czasie wystąpień wszystkich prelegentów w panelu, a nie odnoszono się do kolejnych referatów, co jest także negatywnym zjawiskiem często spotykanym podczas sesji naukowych. W dyskusji sporo miejsca zajęły kwestie dotyczące stworzenia elektronicznej bazy danych materiałów związanych z sejmikami. Widoczne było nawiązanie do wystąpienia Konopczyńskiego sprzed niemal stu lat, który pierwszy zgłosił postulat stworzenia katalogu do dziejów staropolskiego parlamentaryzmu (choć o nim nie wspomniano)⁵. Ważna część dyskusji dotyczyła rów-

⁵ W. Konopczyński, *Odezwa w sprawie katalogu aktów do dziejów polskiego parlamentaryzmu*, „Kwartalnik Historyczny” 1916, t. XXX, z. 3/4, s. 475–479.

niez kwestii umieszczania wyników prac w elektronicznych bazach danych. Część projektów związanych z sejmikami jest bowiem finansowana z grantów NPRH, których wymogiem formalnym jest otwarty dostęp do efektów programu. Pojawiały się więc rozmaite propozycje, aby w internecie umieszczano więcej źródeł niż w wydawnictwie książkowym, skany dokumentów itd.

Ważna (nie tylko w dyskusji) okazała się też kwestia, w jakim stopniu w przygotowywanych wydawnictwach powinny zostać uwzględnione nie tylko akta sejmikowe, ale także materiały związane ze zgromadzeniami szlacheckimi. Dla niektórych województw oraz pewnych epok znajdujemy ich bardzo dużo i akta sejmikowe schodzą na dalszy plan. Ponadto (i ten argument był podnoszony) informacje o sejmikach w korespondencji możemy znaleźć w różnych instytucjach, również poza granicami Polski, w miejscach, gdzie trudno się ich spodziewać. Wymiana poglądów nie doprowadziła do konsensusu, ale zgodzono się, że decyzja o zakresie kwerendy powinna należeć do wydawcy. On także, w zależności od epoki i sejmiku, powinien decydować, jakie źródła opublikować.

Nieco mniej miejsca poświęcono problemom edytorskim, ale rzeczowe uwagi do referatu T. Ambroziaka wskazują, że te kwestie też są istotne.

Pomysłodawca konferencji prof. Andrzej Rachuba był również moderatorem obrad. Duży wkład w jej organizację miał dr Adam Danilczyk. Inicjatywie tej należy przyklasnąć. Obecnie czasem przypominamy dawne dyskusje dotyczące wydawania źródeł do dziejów staropolskiego parlamentaryzmu. Można mieć nadzieję, że nasi następcy po latach z uznaniem wypowiedzą się o tym spotkaniu. Częściowym podsumowaniem będzie publikacja materiałów, którą zapowiedział A. Rachuba. Przede wszystkim jednak o rezultatach przedsięwzięcia będą świadczyły kolejne tomy wydawnictw akt sejmikowych.

Wszyscy referenci zgodnie wyrażali zadowolenie z podjętej inicjatywy, mówiono o konieczności kontynuowania takich spotkań w przyszłości. W XXI wieku przełamano impas w wydawaniu akt sejmikowych, co więcej, można ocenić, że prace nad przygotowaniem kolejnych edycji otrzymały nowy impuls.

Jarosław Stolicki